

# SAMI SWOJI



MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 92 • Luty 2001 r. • ISSN 1233-3093 • cena 2,00 zł



## W numerze między innymi:

- ◆ Festiwal pod obstrzałem
- ◆ Ma czy nie ma – czyli o Festiwalu  
*rozważanie*
- ◆ Po co dla kogo ten Festiwal?
- ◆ Czy warto było?
- ◆ Lubomierskie To i Owo
- ◆ Redakcyjne doniesienia policyjne  
*i wiele innych informacji!*

**ZAPRASZAMY DO LEKTURY!**



## Z ŻYCIA RADY I ZARZĄDU

## INFORMACJA

## O PRACY ZARZĄDU

## ZWIĄZEK GMIN PARKU KRAJOWEGO DOLINY BOBRU

Jest ściśle związany z inicjatywą budowy zakładu utylizacji odpadów komunalnych. Projekt statutu tego związku jest ściśle związany z inicjatywą budowy zakładu utylizacji odpadów komunalnych. Zarząd wniósł do niego poprawki i przekazał projekt pod obrady Zarządów i Rad w Starej Kamienicy i Wleniu. U nas projekt ten będzie omawiany na lutowych Komisjach i Sesji Rady. Zarząd zakłada, że sądowa rejestracja Związku odbędzie się do końca III kwartału 2001 roku. Również w marcu odbędzie się przetarg na opracowanie dokumentacji technicznej Zakładu utylizacji odpadów komunalnych. Prowadzone są starania w celu uzyskania środków z funduszy Phare CBC 2001. Aktualnie trwają prace w zespole ekspertów, następnie w lutym decyzje w tej sprawie podejmie Regionalny Komitet Sterujący we Wrocławiu, a ostateczne decyzje zapadną w Warszawie. Szansa pozyskania 2 mln EURO, tj. 8 milionów nowych zł jest duża, choć droga do ostatecznej decyzji jeszcze daleka.

## WODOCIĄGOWANIE JANIC

Zarząd ponownie zapoznał się z koncepcją budowy wodociągu i kanalizacji w sołectwie Janice. Zaproponowany przez Fundację Wioski Franciszkańskiej wariant powinien być jeszcze przedyskutowany. Na roboczej naradzie z Kierownikiem referatu technicznego i Prezesem Fundacji ustalono, że Fundacja będzie głównym realizatorem tego zadania. W drodze odbytego przetargu wyłoniono wykonawcę projektu budowlanego i wykonawcę w wykonanie wodociągów i kanalizacji w sołectwie Janice. Projekt ma być gotowy do końca kwietnia.

## FERIE ZIMOWE

Zarząd Gminy i Miasta podjął decyzję o wyasygnowaniu z budżetu Gminy 5 tys. zł na organizację zajęć ferii zimowych z następującym podziałem na kwoty:

- 1 tys dla SP w Pławnej
- 1 tys dla SP w Pasieczniku
- 3 tys. dla SP w Lubomierzu z uwzględnieniem szkół filialnych

## SPRAWY ZWIĄZANE Z ZBGKiM

Zarząd pozytywnie odniósł się do projektu uchwały o podwyższeniu od 1 marca stawki czynszu regulowanego do 1,20 zł/m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej i skierował go pod obrady Rady. Rada uchwałą zatwierdziła nową stawkę czynszu. Podjął również uchwałę w sprawie czynszu za dzierżawę garażu ze stawki 1 zł + 22% VAT na 1,20 zł + 22% VAT (ze względu na wzrost kosztów eksploatacji).

## WSPÓLPRACA

## ZE STAROSTWEM POWIATOWYM

Zarząd pozytywnie zaopiniował porozumie-

nie w sprawie dysponowania jednostek OSP nie włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego do likwidacji skutków pożarów i innych zagrożeń na terenie gmin powiatu lwóweckiego. Istotą tego porozumienia jest fakt, iż Gminy nie będą się obciążać wzajemnie kosztami udziału w/w jednostek OSP w działaniach ratowniczo-gaśniczych na terenie innej gminy powiatu lwóweckiego. Zarząd upoważnił Burmistrza do podpisania porozumienia, które zostało sfinalizowane 12 lutego.

Zarząd rozpatrzył też wniosek Starostwa w sprawie powołania Powiatowego Centrum Edukacji. Jego głównym zadaniem jest stworzenie pomocy kształcenia metodycznego nauczycielom zatrudnionym w naszych szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadpodstawowych. Koszt naszej partycypacji w utrzymaniu tej jednostki budżetowej powiatu lwóweckiego wyniósłby w granicach 12 tys zł ze strony każdej z gmin powiatu. Zarząd w obecnej sytuacji finansowej Gminy nie widzi możliwości partycypowania w kosztach utrzymania tej placówki. I trzecia sprawa związana z powstaniem Funduszu Poręczeń Gwarancyjnych na szczeblu powiatu. Zarząd pozytywnie odniósł się do tej kwestii uznając, że może się ona przyczynić do rozwoju gospodarczego naszej gminy. W obecnym czasie bardzo trudno jest nowo rozpoczynającemu działalność gospodarzowi o uzyskanie poręczenia nawet ze strony najbliższej rodziny. Uważamy, że na szczeblu powiatu wystarczyłby fundusz na początek w wysokości 200 tys zł, ponieważ nasz udział w ilości podmiotów gospodarczych w powiecie wynosi 10% to i nasz wkład winien wynieść około 20 tys. zł. Z tą propozycją Zarząd zwrócił się do Wysokiej Rady w odpowiednim czasie.

## SPRAWY BEZROBOCIA

Zarząd spotkał się z Kierownikiem Powiatowego Urzędu Pracy **Bożeną Pawłowicz** omawiając problemy przeciwdziałania bezrobociu i sprawy, które były przedmiotem interpelacji podczas grudniowej Sesji Rady Miejskiej. Aktualnie w powiecie stopa bezrobocia na 31.11.2000 r. wyniosła 28,5% i ma tendencję zwyżkową. Wg danych z 31 grudnia w mieście i gminie jest 809 bezrobotnych, z tego z prawem do zasiłku zaledwie 167 osób. Zarząd zapoznał się z możliwościami pomocy bezrobotnym ze strony Urzędu Pracy.

Są one znikome, co prawda istnieje możliwość uzyskania pożyczek na podjęcie działalności gospodarczej, ale jest ona obwarowana wieloma czynnikami. Na terenie powiatu w roku udziela się zaledwie 10 pożyczek.

Nieciekawie też wygląda wsparcie samorządów w zakresie środków na prace publiczne i interwencyjne. Nie jest jeszcze znana ich wielkość. Niekorzystne decyzje zostały także podjęte w stosunku do osób przebywających na stażach. Od 1 stycznia zdecydowana większość umów stażowych została rozwią-

zana ze względu na brak środków w budżecie Krajowego Urzędu Pracy. Również stażyści odbywający staże w naszej gminie zostali zwolnieni. Zarząd zwrócił się do Kierownika PUP z prośbą o zorganizowanie punktu potwierdzenia gotowości do pracy naszych bezrobotnych na miejscu. Otrzymał zapewnienie, że po otrzymaniu środków na prace publiczne zostanie uruchomione takie stanowisko, które umożliwi pozytywne załatwienie tego wniosku pod warunkiem, że gmina zapewni stosowne pomieszczenie w Urzędzie oraz środek transportu do przywiezienia i odwiezienia tego pracownika wraz z dokumentacją z PUP we Lwówku. Zarząd złożył deklarację spełnienia tych warunków.

Postulat dotyczący zwrotu kosztów przejazdu bezrobotnym bez prawa do zasiłku do PUP został załatwiony negatywnie. Dwukrotne wystąpienia w tej sprawie do Premiera Rządu pozostały bez echa.

## OŚWIATA



Zarząd podjął uchwałę o utworzeniu gospodarstwa pomocniczego. Sprawa konkretnie dotyczy schroniska „Maciejówka” i funkcjonowania tego obiektu zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych. Zarząd ocenił też sytuację finansową szkół i Gimnazjum. Jest ona bardzo trudna ponieważ zadłużenie, z jakim oświata weszła w nowy rok kalendarzowy jest ogromne. Ministerstwo Finansów „obciąży” subwencję ogólną i wyrównawczą o 91 tys. zł. Zobowiązania oświatowe za ubiegły rok wynoszą około 150 tys zł. Te fakty powodują, że sytuacja finansowa gminy pogorszyła się jeszcze bardziej niż w momencie uchwalania budżetu pod koniec ubiegłego roku. Nie bez znaczenia jest nie podjęcie przez Radę uchwały w sprawie racjonalizacji sieci szkół. Ustalono, że dyrektorzy placówek oświatowych do 15 marca przedłożą projekty arkuszy organizacyjnych, które po analizie zostaną przedłożone wizytatorowi KO w celu uzyskania od niego opinii merytorycznej.

Pod koniec marca nastąpi ponowna analiza arkuszy i ich zatwierdzenie. Zarząd zaapelował do dyrektorów jednostek o dużą rozważność i dokładną analizę funkcjonowania szkół, aby poszukiwać oszczędności umożliwiających prawidłowe ich funkcjonowanie.

## OGRZEWANIE

Na posiedzeniu Zarządu obecna była delegacja mieszkańców budynku przy Placu Wolności 47-55. Mieszkańcy wnoszą o zmianę systemu ogrzewania - z obecnego (kociołnia) na ogrzewanie etażowe bądź elektryczne.

W dyskusji przedstawiono 3 warianty rozwiązujące problem. I - przekazanie kotłowni w obecnym stanie mieszkańcom. Utrzymanie kotłowni i palacza byłoby zadaniem mieszkańców. II - zmodyfikowanie systemu grzewczego na etażowy lub elektryczny - wariant najtrudniejszy i najdroższy. III - modernizacja kotłowni, która spowodowałaby obniżenie kosztów ogrzewania. ZBGKiM - administrator budynków proponuje rozwiązanie III.

## O PRACY ZARZĄDU

(dalszy ciąg ze strony 2)

Ostateczna decyzja nie została jeszcze podjęta gdyż wymaga uzyskania opinii prawnych oraz pełnego rozważenia technicznego. Wówczas nastąpi ponowna analiza problemu.

### SPRAWY RÓŻNE

Omówiono projekty uchwał na Sesję dotyczące m. in:

- ustalenia opłaty administracyjnej związanej z wydawaniem decyzji o prowadzeniu działalności gospodarczej
- nadania statutu dla Domu Kultury jako gminnej jednostki kulturalnej.

Zarząd podjął też uchwałę uprawniającą dyrektorów szkół do zmian w swoich budżetach oraz w sprawie powołania komisji przetargowej na wykonanie obsługi geodezyjnej i wyceny nieruchomości położonej przy Placu Wolności 53. Wobec bardzo trudnej sytuacji finansowej gminy Zarząd poszukuje środków na oddłużenie oświaty i postanowił zlecić wycenę lokalu użytkowego zajmowanego przez Bank Spółdzielczy w celu ewentualnej sprzedaży. Zarząd przeprowadził też szczegółową analizę kosztów utrzymania jednostek i zakładów budżetowych gminy. Zatwierdził rozliczenie ZBGKiM z dotacji za 2000 rok. Podjął decyzję o ogłoszeniu konkursu na prowadzenie usług w zakresie profilaktyki stomatologicznej dla uczniów szkół podstawowych. Zdecydował też o utwardzeniu przejścia od budynku przy Placu Wolności 30 do przystanku PKS.

## SESJE RADY MIEJSKIEJ

### SESJA OŚWIATOWA

26 stycznia odbyła się Sesja Rady Miejskiej Gminy Lubomierz poświęcona racjonalizacji sieci szkół w gminie Lubomierz. Miała ona burzliwy przebieg. Głos zabierało wielu mówców, padały liczby, wątpliwości, fakty, zamierzenia. Wysłuchano opinii rodziców. O konieczności racjonalizacji sieci szkół mówili także przedstawiciele Kuratorium Oświaty. Odpowiedziano na wiele pytań, wątpliwości. W głosowaniu za racjonalizacją sieci szkół, a tym samym likwidacją szkół w Wojciechowie, Chmieleniu i Olesznej Podgórskiej głosowało 6 radnych, przeciw - 11. Tak więc uchwała w sprawie likwidacji szkół w tych miejscowościach została odrzucona.

### MARCOWA SESJA

Rady Miejskiej Gminy Lubomierz odbędzie się 2 marca.

W porządku posiedzenia Sesji między innymi:

- sprawozdanie z działalności MGOPS w Lubomierzu za 2000 rok, **Podjęcie uchwał w sprawie:**
  - zmiany do Uchwały nr XXIII/166/2000 z dnia 29.12.2000 r. w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości,
  - ustalenia wysokości opłaty administracyjnej za czynności urzędowe,
  - przyjęcie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lubomierzu na rok 2001.
- Przewiduje się także przyjęcie stanowiska Rady Miejskiej w sprawie organizacji V Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Komedycznych.

## PODZIĘKOWANIA

Burmistrzowi **Olgierdowi Poniżnikowi** serdeczne podziękowania za okazywaną pomoc i zainteresowanie sprawami Poradni składa Rada Pedagogiczna i Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gryfowie Śl.

Panu **Zbigniewowi Cegielskiemu** z Chmielenia podziękowanie za bezinteresowne przywiezienie z Warszawy „rodziny misków” do zajęć z pluszowej terapii składają dzieci uczestniczące w zajęciach i Rada Pedagogiczna Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gryfowie Śl.

Rada Rodziców Filii Szkoły Podstawowej oraz mieszkańcy Chmielenia składają serdecz-

ne podziękowania Radnym za to, że zrozumieli, co naprawdę jest najważniejsze dla ich wyborców.

Podziękowania składamy na ręce: **Jana Koziury, Wiesława Koziolkiewicza, Tadeusza Andruszków, Mirosława Onosko, Wiesława Wachowicza, Bogdana Ciereszko, Henryka Didyka, Henryki Sławińskiej, Jana Bukiejko, Juliana Mielniczyna, Zdzisława Puchalskiego** oraz **Grzegorza Mrozika**.

## PODZIĘKOWANIE

Rada Rodziców, Rada Sołecka oraz mieszkańcy wsi Oleszna Podgórska są ogromnie wdzięczni za podjęcie decyzji o pozostawieniu szkoły w naszej miejscowości.

### Kochani Radni!

Swoją postawą pokazaliście, że jak się chce to można rządzić po ludzku i względy ekonomiczne nie mogą zastąpić tego, co dla nas jest najważniejsze, a mianowicie edukacji naszych dzieci w ich rodzinnej miejscowości. Podziękowanie nasze składamy na ręce: **Henryki Sławińskiej, Juliana Mielniczyna, Grzegorza Mrozika, Jana Koziury, Wiesława Koziolkiewicza, Henryka Didyka, Tadeusza Andruszko, Jana Bukiejko, Mirosława Onosko, Bogdana Ciereszko, Wiesława Wachowicza**. Życzymy Wam również, abyście podejmując inne decyzje dotyczące wszystkich mieszkańców naszej ubogiej gminy tak mądrze i trafnie głosowali jak w przypadku szkół.

**Rada Rodziców, Rada Sołecka i mieszkańcy wsi Oleszna Podgórska**

## KONKURS

### UWAGA KONKURS!

Aby na chwilę zapomnieć o poważnych i ważnych sprawach proponujemy Czytelnikom małą rozrywkę. To zdjęcie zostało zrobione w Lubomierzu. Nasza zabawa polega na wymyśleniu oryginalnego a zarazem śmiesznego podpisu do niego. Dla zwycięzcy mamy ciekawą nagrodę. Propozycje podpisów przyjmujemy do 15 marca w siedzibie naszej Redakcji. Można je także wysłać na adres:

Redakcja „Sami Swoi”

Pl. Wolności 21; 59-623 Lubomierz  
lub zadzwonić do nas.

Telefon 78-33-573 i 78-14-874

## KONKURS

W tym numerze gazety dużo miejsca (strony 4,5,10,11) poświęcamy Ogólnopolskim Festiwalom Filmów Komedycznych w Lubomierzu.

Pokusiliśmy się o podsumowanie dotychczasowych imprez, więcej miejsca poświęcając ubiegłorocznemu Festiwalowi. Zamieszczamy też materiał budzący wiele emocji, a poświęcony ostatnim wydarzeniom związanym z Festiwalom przedstawiając opinie przeciwników i miłośników imprezy.

Chętnych do dyskusji zapraszamy do siedziby Stowarzyszenia Miłośników Filmów Komedycznych „Sami Swoi”, która mieści się w Muzeum Kargula i Pawlaka w Lubomierzu.





## FESTIWAL POD OBSTRZAŁEM



Dyskusje dotyczące Festiwalu Filmów Komedycznych w Lubomierzu nasilają się coraz bardziej. Ze strony oponentów pada wiele „strzałów”. Oto większość z nich:

### ATAK NA KARGULA

„Słowo Polskie” z 2 lutego 2001 r. w artykule pod takim tytułem m. in. donosiło:

„Tadeusz Sułkowski w rozmowie z nami nazwał zasady finansowania Festiwalu grabieżą majątku gminnego. W Lubomierzu kolportowane są ulotki szkalujące burmistrza Poniżnika i jego zastępcę m.in. informują, że za organizację Festiwalu wzięli kilkadziesiąt tysięcy złotych nagrody. Festiwal przedstawiany jest na ulotkach jako okazja do zabawy władz, z której zwykły mieszkaniec Lubomierza nie ma (...). Atak na Festiwal, dzięki któremu Lubomierz stał się znany w całej Polsce, idzie dwoma drogami. Pierwsza to ulotki, pod którymi podpisany jest Eugeniusz Walicki. Do tej pory dał się poznać jako jednodniowy naczelnik Lubomierza (...)

W ataku drugą drogą uczestniczy radny powiatowy Tadeusz Sułkowski (mieszkaniec Lubomierza), który odcina się od treści ulotek. – Ja nie jestem przeciw festiwalowi, ale przeciwko formie jego organizacji – tłumaczy. Dawniej Rada Miasta i Gminy miała wszystko pod kontrolą.

Od ubiegłego roku organizatorem festiwalu jest Stowarzyszenie Miłośników Polskich Komedii Filmowych Sami Swoi. Można więc powiedzieć, że festiwal, organizowany przecież na mieniu gminy, został wyprowadzony z samorządu do prywatnego Stowarzyszenia, którego Rada nie może kontrolować. Tadeusz Sułkowski uważa, że lepiej byłoby ogłosić przetarg na organizację i umówić się od razu ze zwycięzcą, co gmina będzie mieć z festiwalu. – Dziś nie mamy nic i nie wiemy, na co możemy liczyć – uważa radny Sułkowski. – Co z tego, że na festiwal robi się kilka elewacji? Tak powinno być przecież przez cały rok!”

Wypowiedź radnego Sułkowskiego w „Gazecie Wrocławskiej” z 9 lutego jest podobnej treści. Dochodzi jeszcze pytanie:

„Bo jak, na przykład, wytłumaczyć fakt, że konto festiwalu założono w banku gryfowskim, podczas gdy w Lubomierzu są dwa na miejscu?”

Odpowiadamy – w Lubomierzu jest Bank Spółdzielczy oraz agencja BP PKO, w którym mamy założone konto Stowarzyszenia ponieważ właśnie ten bank jest sponsorem naszej imprezy od początku jej istnienia. Odpowiedzi na inne pytania znajdują się w listach zamieszczonych w tym wydaniu gazety.

Ze zbioru pytań do Pana przytoczymy jedno:

Ile elewacji udało się Panu wykonać w mieście podczas kierowania ZBGKiM w Lubomierzu?

### FESTIWAL NA CELOWNIKU

W ulotce podpisanej przez Eugeniusza Walickiego czytamy: (...) „Ktoś powie – a Festiwal? Czyż nie sukces? Oczywiście! Tak, to duże osiągnięcie. Ale dla kogo? Zastanówmy się nad skutkami ekonomicznymi Festiwalu.

Ja zaś miałbym następujące pytania, kto płaci za dziesiątki godzin telefonicznych dotyczących festiwalu? Gdzie jest właściwie siedziba jego kierownictwa? Kto płaci urzędnikom za pracę przy Festiwalu? Jakie są wpływy do kasy gminy z tytułu opłat w czasie Festiwalu i skąd płyną? Dlaczego wykorzystuje się do tego Urząd – jego siedzibę i urzędników? Nie zakładam z góry, że wszystko jest szwindlem, ale chciałbym po prostu znać prawdę. To chyba wszystkim się należy. Oczekujemy na wyjaśnienia, że wszystko jest prawdą i zgodne z prawem. Niedowiarki umilkną.”

Eugeniusza Walickiego zapraszamy do lektury materiałów dotyczących Festiwalu zamieszczonych w tym wydaniu gazety. Uważamy, że byłoby o wiele prościej, szybciej i oszczędniej, gdyby Pan pofatygował się do siedziby Stowarzyszenia mieszczącej się w Domu Płócienników w Lubomierzu. Odpowiedzielibyśmy na Pańskie pytania.

Za rozmowy telefoniczne przy organizacji Festiwalu płaci Stowarzyszenie. Wielu ludzi pracuje społecznie na rzecz Festiwalu, należą do nich także pracownicy UGiM w Lubomierzu. Jest to impreza dla miasta, stowarzyszenie jest organizacją społeczną. Tak, jak inne organizacje działające w mieście korzysta z pomieszczeń publicznych. Nasze działania są zgodne z prawem!, nie unikamy żadnej odpowiedzialności! Zarząd SMFK „Sami Swoi” w Lubomierzu

Organizatorzy imprezy otrzymali wiele słów poparcia i prośb o dalsze organizowanie Festiwalu. Oto niektóre z nich:

### List otwarty

do Stowarzyszenia Miłośników  
Filmów Komedycznych  
„Sami Swoi” w Lubomierzu

Lubomierz, 14 lutego 2001 r.

Głośno ostatnio zrobiło się o naszym Lubomierzu. Trafiliśmy nawet na pierwsze strony regionalnych gazet. A wszystko to za sprawą kilku anonimowych ulotek oraz artykułu w „Słowie Polskim” z 2 lutego 2001 r. Artykuł ten zatytułowany „Atak na Kargula” z podtytułem „Zagrożony Festiwal Polskich Komedii Filmowych” przeczytałem z niemalym zdziwieniem. Zdziwienie to, a nawet coś więcej niż zdziwienie spowodowała wypowiedź Pana Tadeusza Sułkowskiego, a przede wszystkim zdanie, w którym „zasady finansowania Festiwalu” nazywa „grabieżą majątku gminnego”. Są to mocne, a nawet bardzo mocne słowa wypowiedziane i zamieszczone w poczytnym dzienniku bez uzasadnienia, bez podania jakiegokolwiek źródła tego bulwersującego pomówienia.

W odpowiedzi Burmistrz i Jego Zastępca, a zarazem Prezes Stowarzyszenia i Jego Zastępca dementują, stanowczo zaprzeczają i prostrają te i inne rewelacje zamieszczone nie tylko w artykule ale również w ulotkach.

Padają liczby, sumy, z których wynika, że Festiwale nigdy nie były grabieżą majątku gminy, a wręcz przeciwnie przynosiły określone zyski. Dalej Burmistrz informuje, że ani on, ani członkowie Stowarzyszenia nigdy nie ukrywali kosztów i dochodów tej imprezy, a z ostatniej złożone zostało sprawozdanie przed radnymi podczas Sesji w grudniu 2000 r. Sądzę, że pewnym niedopatrzaniem było nie umieszczenie tego sprawozdania, czy choćby jego streszczenia w styczniowym wydaniu naszej gazety.

W „Ataku na Kargula” znajduje się też wypowiedź anonimowej, wysoko postawionej osoby w powiecie lwóweckim, informującej o opinii niektórych „Po co ściągać do nas Kaśkę Figurę, skoro nasze dzieci zaśpiewają tak samo ładnie”.

To chyba jakieś nieporozumienie, czy wręcz żart. Każdy chętnie słucha śpiewu dzieci, ale jak można porównywać ich śpiew ze śpiewem wykształconej, o wyrobionym głosie aktorki i piosenkarki i to tej miary, co Katarzyna Figura. To nie na śpiew dzieci przyjeżdżają do Lubomierza tysiące ludzi. Oni chcą usłyszeć, często zdobyć autograf i na żywo, nie w telewizji zobaczyć występy sławnych, znanych w całym kraju aktorów, piosenkarzy, zespołów, kabaretów, reżyserów, scenarzystów. Gdzie indziej na ich występy musieliby kupić bilety po kilkadziesiąt złotych za każdy z nich.

W ulotce ktoś pisze, że Festiwal to okazja do zabawy władz, a zwykły mieszkaniec Lubomierza nic z tego nie ma. Co miasto ma od strony finansowej kilkakrotnie już podawano. A czy jest to okazja do zabawy władzy? – przecież każdy rozumie, że organizatorzy, gospodarze takiej rangi imprezy mało mają zabawy w czasie jej trwania. To nie tyle władze, co właśnie zwykli mieszkańcy miasta, ich dzieci, rodziny przyjeżdżające z całego kraju i tysiące przybyszów miało 4 dni wspaniałej zabawy.

Innym pomysłem radnego Tadeusza Sułkowskiego jest ogłoszenie przetargu na organizację Festiwalu i umówienie się ze zwycięzcą, co gmina będzie mieć z Festiwalu.

Trudno mi sobie wyobrazić takie rozwiązanie organizacji naszej imprezy. Rozumiem, że przetarg ogłasza się wtedy, gdy jest jakiś



## MA CZY NIE MA – CZYLI O FESTIWALU ROZWAŻANIE

zadanie do wykonania i są fundusze na jego realizację, a w drodze przetargu szuka się wykonawcy, który najlepiej i najtaniej wykona to zadanie. W przypadku Festiwalu wszystkie potrzebne pieniądze na jego organizację trzeba znaleźć u sponsorów, każdy z pewnością rozumie, że nie jest to zadanie łatwe, że o sponsorów trzeba zabiegać, przekonywać, wielokrotnie prosić o finansowe wsparcie. Ostatni Festiwal sfinansowało 91 sponsorów. Ich spis znajduje się w festiwalowym wydaniu „Samych Swoich”. Czy temu zadaniu potrafi sprostać ktoś inny, nie tak znany i doświadczony, jak Burmistrz Olgierd Poniżnik, który dużo potrafi załatwić, bez którego trudno sobie wyobrazić przygotowanie i przebieg Festiwalu?

Przygotowanie następnego Festiwalu rozpoczyna się po zakończeniu poprzedniego. To są przecież setki inna, telefonów, rozmów, wyjazdów, uzgodnień i tym podobnych czynności. W artykule „Nagonka na Olgierda” w „Gazecie Wojewódzkiej” z 7 lutego Burmistrz podaje, że przy organizacji Festiwalu pracuje około 240 osób.

Czy bez wewnętrznego zaangażowania czy wręcz poświęcenia władz, Gospodarki Komunalnej i wielu społeczników potrafi temu podołać ktoś z przetargu? Poza tym pamiętajmy, że będzie on chciał mieć jakieś zyski, coś zarobić i to pewnie niemało. Ile wtedy zostanie dla gminy?

Moim zdaniem, a z kilku rozmów wiem, że nie tylko moim, nie eksperymentujmy, zostawmy organizację tej wielkiej imprezy ludziom, którzy mają już doświadczenie i wiedzę, jak to robić.

Burmistrz w „Gazecie Wojewódzkiej” stwierdza, że atak na Festiwal ma dla niego charakter czysto polityczny. **Jest rzeczą niedopuszczalną, aby na czyichś rozgrywkach miał ucierpieć Festiwal, który stał się imprezą regionalną i wypromował Lubomierz na skalę nie tylko kraju.**

Z poważaniem  
STANISŁAW NOWOTNY

P.S. Jeżeli to możliwe, bardzo proszę o zamieszczenie tego listu w Gazecie.

Lubomierz, 31.01.2001 r.

### Stowarzyszenie Miłośników Filmów Komedycznych Szanowni Państwo!

Jesteśmy bardzo zbulwersowani zaistniałą sytuacją. Ostatnio pojawiły się w naszym filmowym miasteczku ulotki podpisane przez niejakiego pana Walickiego, dotyczące również tegorocznego Festiwalu w Lubomierzu. Ciekawi nas fakt, czym ten pan wstawił się w historii Lubomierza???

My, niestety, nie przypominamy sobie, aby ów pan zrobił coś pożytecznego dla naszego miasta. Więc jakim prawem ingeruje on w kwestie dotyczące naszego Festiwalu. Czy zdaje sobie sprawę, jak wielki chaos może wywołać swoim postępowaniem??

CHYBA NIE!!!!. Chcielibyśmy podkreślić, że Festiwal jest jednym z niewielu przejawów życia kulturalnego w naszym mieście. Stanowi jedyną szansę dalszego rozwoju naszego miasta. A taki pan wprowadza wielki zamęt, stwarza niepotrzebne problemy i doprowadza nas do wielkiego bólu.

Jesteśmy uczniami różnych szkół województwa dolnośląskiego. Na każdym kroku spotykamy się z entuzjastycznymi słowami na temat Festiwalu. Jesteśmy wtedy dumni i wdzięczni organizatorom za tak wielką imprezę. Zwracamy się z ogromną prośbą do PANA BURMISTRZA – Olgierda Poniżnika, aby nie brał sobie do serca słów pana Walickiego. Chcielibyśmy, aby Pan wiedział, że dołożymy wszelkich starań, aby Festiwal ten odbył się jak co roku.

Z poważaniem  
Młodzież - miłośnicy Festiwalu  
W załączeniu podpis  
(Jest ich 199 - wszystkie czytelne)

My, niżej podpisani mieszkańcy Lubomierza oburzeni jesteście sposobem ataku Pana Tadeusza Sułkowskiego i Jemu podobnych na Festiwal Filmów Komedycznych w Lubomierzu!!! Uważamy, że taka impreza nie może być zagrożona z powodu rozgrywek politycznych grupy ludzi za wszelką cenę dążącej do zdobycia władzy w mieście. Prosimy Stowarzyszenie Miłośników Filmów Komedycznych „Sami Swoi” – organizatora imprezy o to, aby nie rezygnowało z organizacji Festiwalu. Jesteśmy z Wami! Bądźcie wytrwali! Nie przejmujcie się plotkami i pomówieniami, bo tu ich nigdy nie brakowało!

(Pod tym apelem w 21 lutego było 397 czytelników podpisów.)

### BRONIMY KARGULA!!!

W związku z atakami na najpopularniejszą i najlepszą imprezę regionu – Festiwal Filmów Komedycznych w Lubomierzu – przez Panów Eugeniusza Walickiego i Tadeusza Sułkowskiego wyrażamy swoje niezadowolone i oburzenie. Jesteśmy miłośnikami Festiwalu od jego początku, co rok śledzimy jego wspaniały rozwój. Komentowanie Festiwalu w stylu, że „władza się bawi, a ludzie cierpią biedę...” jest zwykłym „wywracaniem kota ogonem”. Atakowanie tego, co jest naprawdę najlepsze i wspaniałe, co możemy sprzedać na cały kraj oraz atak na takich ludzi, jak Olgierd Poniżnik i Jerzy Andrzejczak, którzy wielokrotnie pokazali, co potrafią, jest małe, niskie, oburzające, świadczące o braku kultury i odpowiedzialności, która może zmienić dobry wizerunek regionu i samego Lubomierza, wypracowany przez twórców Festiwalu.

Prosimy Was, „róbcie swoje”. Róbcie nadal dobry Festiwal.

Jolanta i Witold Chlondowie  
miłośnicy Festiwalu i ich przyjaciele  
z Gryfowa Śl.

(Do pisma dołączona jest „Lista osób popierających ideę Festiwalu Filmów Komedycznych w Lubomierzu i ich twórców Olgierda Poniżnika i Jerzego Andrzejczaka z 78 czytelnymi podpisami).

Jestem mieszkanką Lubania, ale chciałabym odnieść się do artykułu z dnia 02 lutego 01 r. pt. „Atak na Kargula” autorstwa Pana Leszka Kosiorowskiego. Uważam, iż oskarżenia kierowane pod adresem Pana Olgierda Poniżnika są dalece niesprawiedliwe i krzywdzące.

Jestem oburzona postępowaniem obu tych Panów, którzy z pewnością nic dla tej gminy nie zrobili, a przeszkadza im ogromne zaangażowanie i wspaniały sukces jaki Pan Burmistrz Poniżnik odniósł i gmina pod jego przewodnictwem. Nigdzie w okolicy takiej imprezy nie ma. Promocja Lubomierza i całej gminy jaka ma miejsce poprzez organizowany Festiwal z pewnością przynosi i jeszcze wiele przyniesie gminie i jej mieszkańcom. Najbardziej dziwi mnie jednak brak lojalności ze strony członków Stowarzyszenia Sami Swoi, którzy w zde-cydowany sposób nie stanęli po stronie Pana Olgierda. Oni przecież najlepiej wiedzą, ile pracy trzeba włożyć w organizację takiej imprezy.

Jestem przekonana, że jeżeli stanie się najgorsze i Pan Olgierd zrezygnuje z funkcji Szeffa Stowarzyszenia i przestanie organizować Festiwal, to będzie to wielka strata przede wszystkim dla gminy i jej mieszkańców. Po prostu Festiwalu nie będzie, gdyż ogromną rolę w Festiwalu pełni niezwykle osobowość Pana Burmistrza i jego ogromne zaangażowanie. Ogłaszanie przetargu na organizację Festiwalu jak uważa Pan Sułkowski wydaje mi się kompletną bzdurą, gdyż jak można wpaść na pomysł biurokratyzowania tak spontanicznej i niezwyklej akcji, jaką jest Festiwal. Czy Pan Sułkowski liczy na to, że ktoś, kto wygra ten przetarg, włoży tyle pracy w organizację Festiwalu za darmo. Takie usługi kosztują niemało. Gdzie w okolicy jak nie w Lubomierzu można zobaczyć na żywo czy porozmawiać z całą plejadą gwiazd polskiego kina i polskiej estrady (K. Figura, Pazura, Buczkowski, Barciś, Rynkowski). Nie sposób ich wszystkich wymienić. Jeżeli Pan radny Sułkowski nie widzi nic, żadnych efektów z Festiwalu to proponuję, żeby skorzystał z porady okulisty. Jestem stałym bywalcem Festiwalu i z roku na rok widzę zmiany, choćby nowe elewacje w rynku, czy plac zabaw dla dzieci. Jestem głęboko przekonana, że gdy Pan Olgierd przestanie organizować Festiwal, to wszyscy zapomną o Lubomierzu i co wtedy? Mam nadzieję i wierzę głęboko, iż dwóch „oszołomów” nie zniszczy tak wspaniałej idei, jaką jest Festiwal, bo dobrego imienia Pana Olgierda na pewno nie uda im się nadzarpanąć.

Aneta Nowak Lubań

Czytelników zapraszamy do lektury licznych artykułów na łamach prasy regionalnej. Znajduje się tam także wiele słów sympatii dla imprezy i jej twórców.

## LUBOMIERSKIE TO I OWO

Nasza strona w internecie:

www.sami-swoi.com.pl

ADRESY INTERNETOWE:

redakcja@sami-swoi.com.pl

stowarzyszenie@sami-swoi.com.pl

muzeum@sami-swoi.com.pl

## Z ZAKŁADU BUDŻETOWEGO GKiM

## ZADBAJMY O CZYSTOŚĆ

Jak już wcześniej pisaliśmy należy się spodziewać coraz częstszych zapytań czy nawet kontroli, jak nasi mieszkańcy zagospodarowują lub usuwają śmieci z własnych gospodarstw domowych. Na każdym ciężcy ustawowy obowiązek udokumentowania ich usuwania. Można to oczywiście robić własnoręcznie lub posłużyć się którąś z wyspecjalizowanych firm. Wszystkim chetnym z terenu Lubomierza, Olesznej Podgórskiej oraz Miłęcic ZBGKiM taką usługę oferuje. Koszt czterokrotnego odbioru odpadów w miesiącu z kubła okrągłego (110 l) wynosi 10,70 zł. Jeżeli będzie odpowiednia ilość chętnych zakład może sprowadzić i odsprzedać po cenie zakupu pojemniki na śmieci.

## WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE

Zgodnie ze znolizowaną ustawą o własności lokali ZBGKiM nie może już pełnić zarządu zleconego w tzw. dużych wspólnotach. Dotyczy to budynków z mieszkaniami własnościowymi o liczbie lokali 7 i więcej. W związku z tym współwłaściciele zostali zmuszeni do wyłonienia zarządów spośród mieszkańców nieruchomości. Wiąże się to z przejściem na siebie całości zagadnień związanych z prowadzeniem nieruchomości wspólnej od zwykłych czynności chociażby takich, jak utrzymanie porządku wokół posesji aż po remonty. Należy tu zaznaczyć, że zmiany formy zarządu odbyły się bardzo sprawnie natomiast tym, którym powierzono te zajęcia nie brakuje zapału i inwencji w tak trudnym, co by nie powiedzieć, zajęciu. Te zmiany dotyczą budynków przy Placu Wolności 34 i 47-50 oraz ul. Jeleniogórskiej 5. Życzymy im jak najmniej kłopotów oraz sukcesów oferując pomoc i współpracę.

## NOWE ŁAWKI

Wiosenna pogoda pomimo, że kalendarzowo to jeszcze zima umożliwiła zamontowanie 11 nowych ławek parkowych. Znalazły one miejsce w parku przed kościołem, na placu zabaw „raj” dla dzieci oraz przed Muzeum Kargula i Pawlaka. ławki wykonali i zamontowali pracownicy ZBGKiM zaś materiał dostarczył właściciel skrawalni z Pasicznika Stanisław Popadeńczuk.

## RYSZARD KIWIŁSZA

## II PRZEGLĄD ZESPOŁÓW KOŁĘDNICZYCH

W styczniu na scenie gryfowskiego Ośrodka Kultury odbył się II Przegląd Zespołów Kołędniczych. Tym razem regulamin dopuszczał do prezentacji zespoły jasełkowe i herodowe również spoza gminy.

W ten sposób na scenie występował zespół jasełkowy reprezentujący klasę Vc Szkoły Podstawowej w Lubomierzu – opiekunowie **Krystyna Kolado** i **Wioletta Rotkiewicz**. Z SP nr 1 w Gryfowie wystąpił zespół jasełkowy klasy Ia – opiekun **Renata Sobucka**. Jedynym zespołem herodowym była młodzież reprezentująca świetlicę wiejską w Krzewiu Wlk., którą do występu przygotował **Tadeusz Jagiełło**.

Przy takiej ilości uczestników komisja oceniająca postanowiła nie dzielić zespołów na jasełkowe i herodowe. Wszystkim przyznano równorzędne nagrody w postaci radiomagnetofonów. Zarówno opiekunowie zespołów kołędniczych, jak i licznie zgromadzeni na sali widowiskowej widzowie uznali imprezę za bardzo udaną. U organizatorów niesmak powoduje potraktowanie propozycji M-GOK w Gryfowie przekształcenia Przeglądu w Powiatowy. Odpowiednie pismo w lutym ubiegłego roku zostało skierowane do Starostwa w Lwówku. Nie rozpatrywała go Komisja Rady Powiatu, nie rozpatrywał też Zarząd. Czyżby niedopatrzenie pracownika obsługującego w/w organy powiatu? Nie zrażeni zapraszamy w przyszłym roku na kolejny III Przegląd Zespołów Kołędniczych.

JERZY KARNAUCH

## BEZROBOCIE

31 grudnia 2000 r z terenu gminy Lubomierz zarejestrowanych było 809 bezrobotnych (402 kobiety i 407 mężczyzn); z tego 167 bezrobotnych pobierało zasiłek (64 kobiety i 103 mężczyzn).

## Struktura bezrobotnych według czasu pozostawania bez pracy:

- do 1 miesiąca – 40 osób, w tym 12 kobiet (4,9% ogółu)
- od 1 do 3 miesięcy – 125 osób, w tym 49 kobiet (15,4%)
- od 3 do 6 miesięcy – 119 osób, w tym 61 kobiet (14,7%)
- od 6 do 12 miesięcy – 126 osób, w tym 62 kobiety (15,6%)
- od 12 do 24 miesięcy – 160 osób, w tym 66 kobiet (19,8%)
- powyżej 24 – 239 osób, w tym 152 kobiety (29,6%)

## Struktura bezrobotnych według poziomu wykształcenia:

wyższe – 6 osób (3 kobiety) – 0,8%; średnie zawodowe – 116 osób (71 kobiet) – 14,3%; średnie ogólnokształcące – 46 osób (30 kobiet) – 5,7%; zasadnicze zawodowe – 323 osoby (155 kobiet) – 39,9%; podstawowe i niepełnoprzedstawowe – 318 (143 kobiety) – 39,3%

## Struktura bezrobotnych według wieku:

wiek	ogółem	kobiety	%
15 - 17	0	0	0
18 - 24	205	101	25,3
25 - 34	195	110	24,1
35 - 44	203	105	25,1
45 - 54	190	83	23,5
55 - 59	8	3	1,0
60	8	0	1,0

W listopadzie 2000 r w powiecie zarejestrowanych było 5724 bezrobotnych; z tego z prawem do zasiłku 1276, bez prawa do zasiłku – 4498. W tej grupie było 132 absolwentów. Stopa bezrobocia wynosiła wówczas 28,5% w powiecie; 17,5 w województwie i 14,5 w kraju. W grudniu w powiecie było 5887 bezrobotnych; w tym z prawem do zasiłku 1276, bez – 4611. Głośno się ostatnio mówi o uruchomieniu krajowych programów zmierzających do zmniejszenia bezrobocia. Oby nie była to jeszcze jedna niespełniona obietnica!

## UCHWAŁA STOWARZYSZENIA

Podczas Walnego Zebrania Stowarzyszenia Miłośników Filmów Komediiowych „Sami Swoi” w Lubomierzu podjęta została uchwała, z której wynika, że „SMFK wyraża pełną gotowość do organizacji V Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Komediiowych w Lubomierzu od 10 do 12 sierpnia 2001r. oczekując na stanowisko, w formie uchwały Rady Miejskiej Gminy w sprawie powierzenia organizacji Festiwalu oraz zawarcia stosownego porozumienia pomiędzy Zarządami: Gminy i Miasta i Stowarzyszenia Miłośników Filmów Komediiowych”.

Taką gotowość Stowarzyszenie wyraziło po otrzymaniu wielu listów, telefonów, dowodów sympatii i próśb o organizację Festiwalu od mieszkańców naszego miasta, gminy, miast z terenu kraju. Policzyliśmy czytelne podpisy miłośników Festiwalu. Jest ich... 754! (do 22.02.)

Podczas zebrania odczytane zostało sprawozdanie z działalności Zarządu Stowarzyszenia, Protokół Komisji Rewizyjnej, przedstawione zostało też stanowisko Zarządu Stowarzyszenia wobec uwag w tym protokole. Stowarzyszenie udzieliło Absolutorium Zarządowi 100% ilością głosów.

Po przerwie w zebraniu trwającej do 7 marca odbędą się wybory władz Stowarzyszenia i przygotowania do jubileuszowego Festiwalu nabiorą pełnego rozmachu. Czytelnikom przypominamy, że przyjmujemy życzenia dotyczące występów artystycznych podczas Festiwalu.

Do tej pory najwięcej głosów zebrała Budka Suflera, Golec u Orkiestra, Pędzący Jeź, zespół Bajm. Program już niedługo musi być skonstruowany. Prosimy więc o dalsze propozycje. Można je zgłaszać bezpośrednio w redakcji - Muzeum Kargula i Pawlaka codziennie od wtorku do piątku w godzinach od 10.00 do 14.00. Zapraszamy!



## GIMNAZJALNE WIEŚCI



### GIMNAZJADA MATEMATYCZNA

17 stycznia dziesięciu reprezentantów Gimnazjum w Lubomierzu wyłonionych w eliminacjach szkolnych przystąpiło do rywalizacji w Powiatowej Gimnazjadzie Matematycznej.

W pięknej auli nowego budynku Zespołu Szkół w imieniu Gimnazjum we Wleniu - organizatora Gimnazjady - Dyrektor Szkoły **Wiesław Gierczyk** bardzo serdecznie przywitał wszystkich przybyłych dyrektorów, nauczycieli matematyki i uczestników reprezentujących szkoły z: Gryfowa Śląskiego, Lubomierza, Lwówka Śląskiego, Mirska, i Pieńska.

Dla wielu uczniów było to pierwsze międzygimnazjalne doświadczenie w ramach rywalizacji przedmiotowej. Największą grupę uczestników tworzyła drużyna z Lwówka Śląskiego.

66 dziewcząt i chłopców rozwiązywało przygotowane przez organizatorów zadania o różnej skali trudności i różnej wartości punktowej. Każda praca była kodowana do chwili zakończenia oceniania przez Komisję Konkursową, w której pracowała nauczycielka lubomińskiego gimnazjum **Anna Muszyńska-Małażocka**. Maksymalna ilość punktów do zdobycia wynosiła 100.

Po upływie regulaminowego czasu jurorzy sprawdzili rozwiązania zadań, a uczestnicy udali się na przygotowany poczęstunek.

Wśród 10 laureatów wyróżnionych, którym przewodzi **Lukasz Pintał** z Wlenia, zdobywając komplet możliwych punktów, znaleźli się reprezentanci Lubomierza: **Przemysław Kuculyma** - IV miejsce /86 pkt/ i **Dorota Dowgiałowicz** - VII miejsce /81 pkt/.

Nagrody i dyplomy wręczył zwycięzcom Dyrektor **Wiesław Gierczyk**.

Za bardzo dobrą organizację, gościnność i serdeczność podziękowanie twórcom Gimnazjady w imieniu wszystkich uczestników i gości złożył Dyrektor Gimnazjum w Lwówku Śląskim **Wojciech Szczerepa**.

Wyjeżdżając z Wlenia, wszyscy zawodnicy obiecali, że staną w szranki matematycznej rywalizacji za rok.

### GIMNAZJALNY TURNIEJ SIATKÓWKI CHŁOPCÓW

Na I Gimnazjalnym Turnieju Siatkówki Chłopców 30 stycznia w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lubomierzu spotkały się ośmioosobowe drużyny z: Lwówka Śląskiego, Mirska, Pieńska, Ruszowa, Wlenia i Lubomierza.

Otwarcia imprezy dokonał Dyrektor Gimnazjum w Lubomierzu - **Marek Misiewicz**, który powitał przybyłych zawodników, a także gości: Zastępcę Burmistrza Gminy i Miasta - **Jerzego Andrzejczaka**, dyrektorów gimnazjów: z Ruszowa - **Irenę Droś**, z Mirska - **Piotra Czembrowskiego**, z Wlenia - **Wiesława Gierczyka**.

Opiekunami poszczególnych ekip byli Panowie: **Zdzisław Matuzewski, Janusz Janur, Tomasz Jonak, Andrzej Lisiak, Dariusz Smoleń, Wiesław Sapiński i Andrzej Hajdul**.

Bardzo miłą niespodzianką uczestnikom zawodów sprawiła swoim występem dwunastoosobowa grupa taneczna dziewcząt z Gimnazjum w Ruszowie, która także w czasie zawodów żywo kibicowała grającym. Eliminacje rozegrano systemem grupowym. Zwycięzcy grup walczyli o I miejsce, a drugie drużyny rywalizowały o miejsce trzecie. Turniej upłynął w sportowej atmosferze, nad którą czuwał sędzia główny - **Wiesław Wachowicz**.

Za stronę organizacyjną sportowych zmaganiń odpowiedzialni byli **Grażyna Kunysz i Andrzej Hajdul**.

Międzygimnazjalna rywalizacja chłopców w siatkówkę zakończyła się zwycięstwem drużyny z **Pieńska**. II miejsce zajęła reprezentacja Lwówka Śląskiego, a trzecie miejsce zdobyli uczniowie z Lubomierza. Na uwagę zasługuje fakt, że zdobywcy dwóch pierwszych miejsc pochodzą z środowisk o dużych tradycjach siatkarskich. Tym przyjemniejsze jest zdobycie „brązowego medalu” przez uczniów naszego gimnazjum. **Lubomiński zespół tworzyli: Marceł Plotnicki, Marcin Kamiński, Kamil Bomok, Marcin Burchart, Jakub Stolarki, Ireneusz Gabrys i Sebastian Szpilowski**.

Wszyscy uczestnicy Turnieju podkreślali dobrą organizację imprezy i gościnność gospodarzy. Dyrektorzy szkół skorzystali z okazji i zwiedzili ekspozycję „Dziedzictwo Historyczne i Kulturowe Ziemi Lubomińskiej” znajdującą się w Szkole Podstawowej.

Szczególne podziękowania należą się **Mirosławowi Laskowskiemu** - Dyrektorowi Domu Kultury w Lubomierzu za ufundowanie pucharów i prowadzenie całej imprezy, a także **Annie Jurasińskiej** - Dyrektorowi oraz pracownikom internatu ZSOiZ w Lubomierzu, dzięki którym uczestnicy zawodów mogli zjeść ciepły posiłek zafundowany w ramach sponsoringu przez: **Zakład Mięsny Panów Niebieszczańskich** w Proszówce, **Sklep Państwa Renaty i Macieja Kobylańskich** oraz Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” kierowaną przez Prezesa **Jana Wieckowskiego**.

Sponsorom w imieniu wszystkich sportowców i organizatorów serdecznie dziękujemy.

Na wyróżnienie zasłużyły uczennice gimnazjum: **Katarzyna Kunysz, Izabela Michalczevska, Dorota Dowgiałowicz i Karolina Kozłura**, które opiekowały się wszystkimi przybyłymi na Turniej.

Na zakończenie pucharu i dyplomy wręczył Dyrektor Gimnazjum w Lubomierzu.

Teraz kolej na dziewczęta, które mecze siatkówki rozegrają w maju br.

## WIEŚCI Z DOMU KULTURY

17 lutego w Lwówku zakończyła się Liga Piłki Siatkowej Gminy i Miasta lwówek im. M. Bilińskiego. Uczestniczyło w niej 10 zespołów: ZSZ Lwówek, Zakład Budżetowy Lwówek, Wleń, nauczyciele ze Lwówka, Kopalnia Niwnice, **Kuźnia Lubomierz**, LO Lwówek, **Sami Swoi Lubomierz**, Transpał Lwówek, Amplico Life Lwówek. Łącznie rozegrano 81 meczy.

W punktacji końcowej Kuźnia Lubomierz zajęła III miejsce, a Sami Swoi - IV. Turniej wygrała Kopalnia Niwnice,

W zespole Kuźni grali:

**Andrzej Hajdul, Marek Szczygiel, Norbert Majer, Darek Panasewicz, Piotr Czajkowski, Marek Laszczyński, Artur Sieniuc, Paweł Kiełtyka, Łukasz Laszczyński.**

Sami Swoi Lubomierz to:

**Jolanta Śliwińska, Marek Misiewicz, Tadeusz Jeziorski, Czesław Stachowiak, Mirosław Laskowski, Radosław Wiśniewski, Wiesław Wachowicz, Piotr Meller, Lesław Telega.** Obu drużynom gratulujemy sukcesu i życzymy wielu dalszych osiągnięć nie tylko sportowych!

### FERIE ZIMOWE

Podczas ferii zimowych zorganizowano wyjazd dla 44 dzieci z terenu gminy na basen do Polkowic. Dzieci wróciły pełne wrażeń.

13 lutego w klubie „Postulat” odbyła się dyskoteka dla młodzieży W Bibliotece Publicznej dzieci oglądały filmy i bajki. Uczestniczyły też w różnych grach i zabawach stolikowych oraz zajęciach sportowo-rekreacyjnych w sali gimnastycznej ZSOiZ.

### GINNY TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

Odbył się 17 lutego w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej. Swoją udział zgłosiło 26 seniorów, 24 juniorów i 8 dziewcząt.

Punktacja końcowa:

**Seniorzy: I miejsce - Marek Kozak; II - Dariusz Podobiński, III - Tadeusz Jeziorski**

**Juniorzy: I - Paweł Andruszków, II - Jan Drohomirecki, III - Tomasz Alefierowicz.**

**Dziewczęta: I miejsce - Judyta Drohomirecka, II - Dorota Kasztelan, III - Agnieszka Misków.**

Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez DK w Lubomierzu.

# REDAKCYJNE DONIESIENIA POLICYJNE

## WŁAMANIA

### DO KIOSKU

Pod koniec stycznia w naszym mieście zanotowano wzmogłą aktywność miłośników cudzego mienia.

W nocy z 22 na 23 wycieli oni otwór w ścianie kiosku przy Placu Wolności i z jego wnętrza skradli różne gatunki papierosów, szampony, kremy o łącznej wartości około 1500 zł.

### DO SKLEPU

27/28 nie ustalony jeszcze sprawca po uprzednim wybicciu szyby i wygięciu kraty wszedł do wnętrza sklepu spożywczo-warzywniczego skąd ukradł różnego rodzaju artykuły spożywcze, m.in. słoiki z sałatkami warzywnymi, jajka, majonezy, oleje o łącznej wartości około kilkadziesiąt zł.

### DLUGI POWRÓT

23 stycznia w Pławnej Dolnej zatrzymany został nietrzeźwy 53 letni kierowca. W wydychanym powietrzu miał 2,65 promila alkoholu. Mężczyzna posłusznie wracał do domu w Golejowie. Ów powrót może trwać nawet rok, bo taką karę przewiduje obecny kodeks karny. Dla ścisłości informacji dodać jeszcze należy, że pan był kierowcą... rowerem!

*Nasz sceptyk zdecydowanie odradza jazdę rowerem po spożyciu napojów wysokoprocentowych i dodatkowo przestrzega też przed przejażdżką hulajnogą w tym stanie, a innych pojazdach w ogóle nie wspominając!*

### ZEMSTA?

31 stycznia rano nie ustalony sprawca posługując się ostrym narzędziem uszkodził lakier na karoserii samochodu Daewoo Espero. Aby samochód doprowadzić do stanu poprzedniego trzeba zapłacić kilka tysięcy zł. Najlepiej by było, gdyby ową kwotę musiał uiścić ten, który czynu dokonał. Sceptyk twierdzi, że to albo zdecydowany przeciwnik tej marki samochodów, albo jakiś niezwykle aktywny przedstawiciel konkurencyjnej firmy samochodowej, albo po prostu ktoś, kto cierpi na przerwy w prawidłowym funkcjonowaniu mózgu. A może to jakiś „Kargul”, co to w ten sposób szuka zemsty na „Pawlaku”, który mu w jakiś sposób podpadł???

### WŁAMANIE DO KOŚCIOŁA

W nocy z 8/9 lutego sprawcy ożeściowo wycieli kratę zabezpieczającą okno, wybili szybę i dostali się do kościoła parafialnego w Pławnej bynajmniej nie z powodu pobożności i nieodpartej chęci odmówienia modlitwy. Dowodzi temu fakt, że po ich wizycie zginęło 8 zabytkowych świeczników oraz drewniana zabytkowa nastawa chrzcielnicy. Straty wynoszą około 10 tys. zł.

*Sceptyk z goryczą w głosie stwierdza, że nastaly takie okropne czasy, że nawet niektórzy ludzie świętości uszanować nie potrafią...*

### WYPADKI

20 lutego na terenie gminy wydarzyły się dwa wypadki. Pierwszy z nich przed godziną 10.00 na drodze pomiędzy Wojciechowem a Golejowem. Kierujący fiatem sianą na ostrym zakręcie drogi wpadł w poślizg i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku lekkich obrażeń ciała doznała pasażerka samochodu.

Drugi wypadek miał podobny przebieg, tym razem w Chmieńcu. Kierujący audi 80 wpadł w poślizg, zjechał na lewą stronę drogi, a następnie na pobocze, gdzie spadł na dach na podmołką łaskę znajdującą się poniżej drogi. W tym wypadku obrażeń doznała pasażerka samochodu.

*Sceptyk twierdzi, że poślizgi nigdy nie są bezpieczne. Szczególnie, gdy biorą w nich udział kierujący samochodami...*

### CO SIĘ ODWLECZE, TÓ NIE UCIECZE

To znane przysłowie, które często się sprawdza. Jako dowód na jego prawdziwość może posłużyć fakt, że w ostatnim czasie funkcjonariuszom sekcji kryminalnej KP w Gryfowie udało się ustalić sprawców włamania do auli internatu ZSOi Z w Lubomierzu, które wydarzyło się w połowie ubiegłego roku. Okazali się nimi mieszkańcy Lubomierza, w tym osoby nieletnie.

*Nasz sceptyk aż ręce zaciera z zadowolenia! A jaki przy tym szczęśliwy!*

**My serdecznie gratulujemy policjantom sukcesu!**

### KRADZIEŻ NA PLEBANII

W nocy z 20/21 lutego, sprawca, aby dojść do celu swej złodziejskiej wyprawy pokonał dosyć długą i uciążliwą drogę. Najpierw pokonał niedomknięte okno, później wybił szybę w następnym, z kolei wyłamał dwoje drzwi i dostał się do pomieszczeń mieszkalnych księdza. Stamtąd ukradł 1500 zł.

*Sceptyk doradza pieczołowicie, aby podać też do wiadomości, że owe pieniądze pochodziły ze składek wiernych i były przeznaczone na cele związane z działalnością kościoła...*

(Na podstawie informacji uzyskanych od **Andrzeja Paszkowskiego** – Kierownika Rewiru Dzielnicowych w Lubomierzu opracowała JAGA)

## OGŁOSZENIE

Zakład Budżetowy Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Lubomierzu

**ogłasza nieograniczony, pisemny przetarg ofertowy na dzierżawę lokalu użytkowego w Maciejowcu nr 6.**

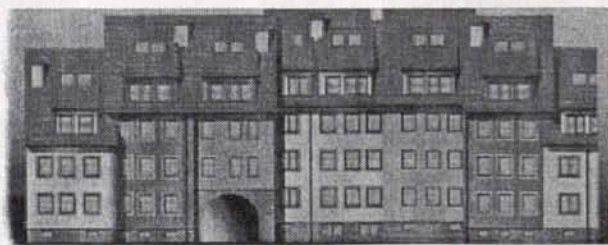
Powierzchnia użytkowa 34,50 m<sup>2</sup>. Cena wywoławcza 3,00 zł/m<sup>2</sup>.

Warunkiem przetargu jest złożenie najpóźniej do 27.02. 2001 roku do godz 15.00 pisemnej oferty zgodnej z regulaminem przetargowym zawierającej proponowaną cenę czynszu dzierżawnego (w zamkniętej, zabezpieczonej kopercie z dopiskiem „PRZETARG”) oraz wpłacenie w tym terminie wadium w wysokości 100 zł. Regulamin przetargu znajduje się w siedzibie zakładu. Wadium należy wpłacić w kasie ZBGKiM lub na konto w banku BS Lubomierz nr konta 83870006-000316-127-380.

**Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 28 lutego 2001 r. o godz. 11.00.**

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Bardzo serdecznie przepraszamy Czytelników za to, że w tym numerze nie zamieszczamy materiałów dotyczących Pokrzywnika. Rzeczywistość zmusiła nas do zamieszczenia obszernego materiału poświęconego Ogólnopolskiemu Festiwalowi Filmów Komediiowych w Lubomierzu. Do Pokrzywnika zawitamy w najbliższym czasie. Prosimy o cierpliwość. Postaramy się także o szersze reakcje z poszczególnych sołectw. Jesteśmy przekonani, że sprawy dotyczące Festiwalu zainteresują wielu Czytelników. Zapraszamy do lektury!



## OGŁOSZENIE

W związku z planowanym zasiedleniem w maju budynku mieszkalnego przy ul. Szpitalnej w Lubomierzu, TBS „Nasze Kąty” we Wrocławiu **poszukuje najemców 20 lokali mieszkalnych.** Mieszkania będą przyznawane na zasadzie mieszkań czynszowych bez kosztów partycypacyjnych. Przewidywany czynsz za mieszkanie ok. 50 m<sup>2</sup> wyniesie miesięcznie 550 zł.

W skład czynszu wchodzi:

1. Spłata kredytu, fundusz eksploatacyjny i remontowy, rezerwa na spłatę czynszu.
2. Opłaty za media i świadczenia (antena, domofon, ZW, CW, CO, wywóz śmieci, ubezpieczenie budynku i mieszkania).

**Czas składania wniosków upływa 28 lutego b.r.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w UGiM Lubomierz tel. 78-33-151 w. 41 i w biurze budowy TBS w Lubomierzu tel. 78-11-014

**TBS „Nasze Kąty”**



## SPORT

## SPORT

## SPORT

## INFORMACJA

o pracy Zarządu MLKS Stella  
w okresie od 9 lutego 99 r.  
do 9.02.2001

9.02.1999 na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym wybrano władze klubu.

Prezesa został Krzysztof Gąsiorowski, Jerzy Andrzejczak pełnił funkcję Wiceprezesa, sekretarzem był Kazimierz Tracz, skarbnikiem Ireneusz Janczak, Tomasz Miśków, Jan Szupienko, Edward Osiańczak byli członkami Zarządu. W związku ze zmianą miejsca zamieszkania i wyjazdem z Lubomierza Ireneusz Janczak zrezygnował z działalności w Zarządzie Klubu. Miało to miejsce pod koniec kadencji Zarządu i postanowiono jego obowiązki przekazać Janowi Szupienko. W okresie sprawozdawczym Zarząd klubu odbył 25 posiedzeń, na których omawiano bieżące sprawy związane z działalnością klubu, a wynikające z aktualnych potrzeb. Ponadto członkowie Zarządu odbywali spotkania z zawodnikami mobilizując ich do systematycznego treningu i udziału w meczach. Frekwencja na posiedzeniach Zarządu wynosiła 75%. Komisja Rewizyjna spotykała się na oddzielnych posiedzeniach analizując na bieżąco finansową sytuację Klubu.

W sezonie piłkarskim 1999/2000 Klub nasz posiadał dwie drużyny piłkarskie. Drużyna seniorów uczestniczyła w rozgrywkach klasy A i na ich zakończenie zajęła w swojej grupie 5 miejsce. W 26 meczach Stella zdołała 47 punktów strzelając 78 bramek, tracąc 50. Biorąc pod uwagę sytuację kadrową zawodników oraz możliwości finansowe Klubu uzyskany wynik należy uznać za dobry.

W czasie całego sezonu nie zanotowano żadnych negatywnych zajęć wśród zawodników i kibiców. Jeżeli chodzi o ilość zawodników ukaranych żółtymi lub czerwonymi kartkami, to nasz Klub należy do najbardziej zdyscyplinowanych w Okręgowym Związku Piłki Nożnej w Jeleniej Górze. Nadmienić trzeba że współpraca z OZPN układa się bardzo dobrze.

W omawianym okresie drużyna juniorów grając w klasie terenowej zajęła 7 miejsce zdołując w 16 meczach 17 punktów, strzelając 34 bramki, tracąc 57. Wynik ten nie może satysfakcjonować Zarządu, kibiców ani też samych zawodników. Przyczyną tego stanu jest ukończenie wieku junióra przez kilku podstawowych zawodników. Obecnie do gry zgłosiło się kilku młodych chłopców, których zaangażowanie na treningach rokuje osiągnięcie lepszych wyników w przyszłości. Po rundzie jesiennej bieżącego sezonu drużyna seniorów zajmuje 5 miejsce tracąc do lidera 3

punkty. Drużyna rozpoczęła przygotowania do rundy rewanżowej tego sezonu 20 stycznia 01. Zajęcia prowadzi trener Janusz Palimąka. Przygotowania przebiegają planowo i odbywają się w sali gimnastycznej w internacie ZSOiZ. Z drużyny nie odszedł żaden zawodnik.

Działalność Klubu oparta jest o dotacje z budżetu gminy. 1.042 zł pozyskano za prowadzenie parkingów podczas III Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Komedycznych.

W roku 2000 wykonano 2 wiaty dla zawodników. Ich wykonanie stało się możliwe dzięki przekazaniu materiałów przez GAJĘ, do czego doszło dzięki Tadeuszowi Sulkowskiemu. Pracę w czynie społecznym wykonali: Franciszek Jusza, Jan Szupienko, Tadeusz Kuchalski. Podziękowania należą się też Maćkowi Kobylańskiemu za nieodpłatne udostępnianie transportu dla juniorów i seniorów na mecze. Dyrektor Zakładu Przemysłu Drzewnego Sławomir Janczak nieodpłatnie przygotował i przekazał niezbędne do wykonania wiaty deski – za co Zarząd serdecznie dziękuje.

W bieżącym roku planuje się wykonanie centralnego ogrzewania w budynku sportowym na boisku Stelli. Piec i grzejniki już są. Te prace w większości zostaną wykonane społecznie.

KAZIMIERZ TRACZ

## CIĘŻKA PRACA W ZGODZIE Z PRZYJEMNOŚCIĄ

Od sierpnia 2000 r. trenerem Stelli jest JANUSZ PALIMĄKA.

Zadaliśmy Mu kilka pytań:

- Proszę opowiedzieć coś o sobie.

- Pochodzę i mieszkam we Lwówku.

Pracuję w lwóweckim Gimnazjum, od 14 lat jestem nauczycielem, tyleż samo pracuję jako instruktor, trener w klubach. Jestem absolwentem AWF we Wrocławiu.

- Czy był Pan już trenerem drużyny piłkarskiej?

Tak. Mając 27 lat po raz pierwszy objąłem funkcję I trenera seniorów w klasie okręgowej i po pół roku udało mi się awansować z tym zespołem do ligi międzyokręgowej. Zespół to „Czarni” Lwówek, którzy grali w IV lidze.

- Jak wobec zdobytych doświadczeń trenerskich ocenia Pan lubomierską Stellę?

- Bardzo pozytywnie. Chłopcy są zdyscyplinowani, sympatyczni, łącznie z 4 zawodnikami z Chmielenia, o których wcześniej było głośno. O nich, jak i pozostałych zawodnikach jako trener wyrażam się w samych superlatywach. Są sympatyczni, zdyscyplinowani, koleżeńscy, pracowici, ambitni. Oczywiście należy tu dodać, że wielu z nich wymaga ciężkiej pracy, fachowej opieki trenerskiej. Wielu z nich rokuje wielkie nadzieje na przyszłość. Uważam, że w niektórych przypadkach niejedną z nich ma predyspozycję, aby stać się zawodnikiem III, II a nawet pierw-



szligowym. Tylko pod jednym warunkiem – częstszych treningów przy odpowiednim zapleczu treningowym, diecie. Szkoda tylko, że niektórzy z nich zaczęli uprawianie piłki nożnej tak późno. Zawodnicy mają różne, liczne obowiązki (praca, gospodarka, studia, rodzina). Mimo wielkich chęci fizyczną niemożliwością

jest we wszystkich treningach. Należy docenić ich chęć i zapał.

- Co teraz w pracy trenerskiej z naszą drużyną sprawia trudności?

- Brak odporności psychicznej zawodników na trudne sytuacje w czasie meczu (presja przeciwnika i kibiców). Najczęściej objawia się to tym, że w wielu przypadkach zawodnicy nie są sobą, nie potrafią w pełni rozwinąć swoich możliwości w czasie walki sportowej. Najważniejszą rzeczą jest pogodzenie ciężkiej pracy z przyjemnością. Chciałbym, żeby wszyscy zawodnicy w przychodzeniu na moje treningi widzieli przyjemność.

- Jaki jest skład personalny drużyny?

Jest około 18 zawodników. Nie ma zmian personalnych. Z wojska wróciło dwóch zawodników. Oprócz piłkarzy, którzy przyszedli w tamtym roku w sierpniu z Chmielenia skład drużyny nie zmienił się. Klub szkoli tylko i wyłącznie mieszkańców Lubomierza i okolic.

- O czym marzy trener „Stelli”?

- Chciałbym ten zespół przy minimalnym wzmocnieniu przygotować w pełni profesjonalnie, np. na obozie przygotowawczym. Ży-

czyłbym sobie pełnej, stuprocentowej frekwencji na przykład na pięciu treningach w tygodniu. Moim marzeniem jest pojawienie się sponsora, który umożliwiłby zwiększenie ilości treningów, wyjazdów na zgrupowania, wybudowanie ładnego stadionu.

- Pierwszy mecz?

- 25 marca z Wykrotami na wyjeździe. Do tego czasu planujemy rozegranie 5 meczów kontrolnych. Trenujemy dwa razy w tygodniu. Od połowy lutego zawodnicy rozpoczęli intensywne treningi w terenie i rozgrywanie meczów kontrolnych.

- Czy Pan też trenuje?

- Tak. Generalnie jestem aktywnym trenerem.

- Co Pan lubi oprócz sportu?

- Dobrą książkę, film, muzykę poważną, muzykę pop...

Dziękuję serdecznie za rozmowę. Życzę spełnienia marzeń, a przede wszystkim tych, dotyczących pojawienia się bogatego sponsora.

JAGA

## NOWE WŁADZE STELLI

Podczas zebrania wybrano nowy Zarząd klubu MLKS Stella. Prezesem ponownie został Krzysztof Gąsiorowski, Wiceprezesem – Jerzy Andrzejczak, sekretarzem – Kazimierz Tracz, skarbnikiem – Tomasz Miśków.

Członkowie Zarządu to: Maciej Kobylański, Mieczysław Lisowicz, Tadeusz Sulkowski. Komisja Rewizyjna: Tomasz Szafert – Przewodniczący, Eugeniusz Hul – Zastępca, Jerzy Twardochleb – sekretarz. W obradach uczestniczył także Andrzej Szczelkun.



## PO CO I DLA KOGO TEN FESTIWAL?



Najpierw Ogólnopolski Przegląd Polskich Komedii Filmowych, a później Ogólnopolski Festiwal Filmów Komediiowych – to imprezy, których podstawowym celem była promocja miasta i gminy, aktywizacja i integracja społeczeństwa, rozwój turystyki, agroturystyki, zainteresowanie potencjalnych sponsorów, stworzenie społeczeństwu możliwości uczestniczenia w imprezie kulturalnej na taką skalę. Festiwal w założeniu nigdy nie miał być „kurą znoszącą złote jajka”, imprezą ocenianą jedynie z punktu wysokości sumy pieniędzy pozostających w kasie po jego zakończeniu. Tak się jednak często robi. Jest to krzywdzące i bardzo płytkie wartościowanie imprezy. Dyskusje wokół Festiwalu przybrały ogromne rozmiary. Często mijają się z prawdą, budzą niczym nie uzasadnione sensacje i pomówienia. Nie zamierzamy polemizować z nimi sposobem przyjętym przez oponentów Festiwalu i tracić czas, energię i zdrowy rozsądek poprzez kolportowanie anonimowych i zjadliwych ulotek.

### Oto suche fakty:

Stowarzyszenie Miłośników Filmów Komediiowych „Sami Swoi” – to społeczna organizacja, która powstała w 1999 roku, między innymi po to, aby uregulować wszelkie wątpliwości natury prawnej dotyczące odpowiedzialności nie tylko finansowej za organizację Festiwalu. Należą do niej w większości społecznicy, którzy przy imprezie pracują od początku jej istnienia. Stowarzyszenie ma swój Zarząd, Komisję Rewizyjną. Decyzje podejmowane są zarówno przez Zarząd, jak i członków Stowarzyszenia (nigdy jednoosobowo!) na zebraniach Stowarzyszenia, które prowadzi pełną dokumentację swojej działalności, posiada mechanizmy kontrolne finansów. Jest zarejestrowane w sądzie, ma swój statut. Jest organizacją otwartą dla ludzi aktywnych, pomysłowych, odpowiedzialnych i pracowitych. Pomimo tego, że wobec Stowarzyszenia nie stosuje się ustawy o zamówieniach publicznych, to tam, gdzie było to możliwe zadbano o konkursowy wybór ofert. Dla przykładu:

- wybór spośród dwóch Agencji Artystycznych wcześniej zaopiniowanych i wskazanych przez TVP;
- obsługę nagłośnienia wybrano spośród dziesięciu firm;
- do obsługi anitarnej rozpatrzono oferty trzech firm, itp.

Festiwal Filmów Komediiowych jest wszędzie wysoko oceniany, u nas niektórym „przeszkadza”. Spróbujmy odpowiedzieć, co przyniosły naszemu miastu już od czterech lat organizowane tutaj imprezy.

Zajmiemy się tylko sprawami najważniejszymi, bo na wszystkie wyliczenia nie starczyłoby miejsca w gazecie. Na początek rzecz najważniejsza: Festiwal jest organizowany za pieniądze pozyskane z niemalym trudem od sponsorów, którzy sponsorują naszą imprezę w zamian za reklamę swoich firm podczas trwania Festiwalu. Żaden z nich nie

dałby pieniędzy na szkoły, opiekę społeczną, remonty dachów, czy inne licznie zgłaszane potrzeby. Zatem środków finansowych nie pozyskamy bez organizacji imprezy!

Festiwal wypromował Lubomierz nie tylko w Polsce. Codziennie przyjeżdżają tu turyści, co nie jest bez znaczenia dla właścicieli tutejszych sklepów. Wiele życzliwych firm, w zamian za reklamę podczas Festiwalu wykonało szereg prac, które niewątpliwie wpłynęły na korzystny wizerunek miasta.

### Wymieńmy najważniejsze z nich:

- wykonanie elewacji budynku Muzeum; remont WC w Urzędzie; przekazanie mebli do ZBGKiM, UGiM, Przedszkola; galanterii ogrodowej dla miasta, zabawek do przedszkoli w Lubomierzu, Radoniowie i Pławnej, wybudowanie boiska sportowego przy osiedlu obok Gryfiogórskiej; wykonanie szachów plenerowych, dofinansowanie Przedszkola Miejskiego w Lubomierzu, zakup książek do Biblioteki Publicznej, wyposażenie biura organizacyjnego Festiwalu, modernizacja Muzeum Kargula i Pawlaka; ułożenie nawierzchni asfaltowej na ul. Krótkiej; doświetlenie części miasta, wymiana znaków drogowych w obrębie miasta. ZBGKiM z tytułu obsługi imprezy pozyskał kwotę 14.000 zł, dzięki czemu zakupiono telefaks, wielofunkcyjną maszynę do pisania, rozsiewacz piasku, a pozostałe pieniądze przeznaczono na dofinansowanie remontów budynków – to najważniejsze materiały „zdobycze” po II Przeglądzie.

Każdy, kto obiektywnie rozumie i kalkuluje potrafi powiedzieć, o ile byłoby ubożsi materialnie i DUCHOWO gdyby nie było drugiego Przeglądu. Przypomnijmy, że między innymi mieliśmy okazję oglądać występy kabaretów: Pod Egidą, „Rzysko”, Aloszy Awdiejewa, Teatru Naszego - Jadwigi i Tadeusza Kutów, Teatru Pinezka, zespołu Hawrań, Gdańskiej Kapeli Dominika, Tomasza Szweda. Był też Turniej Lubomierz kontra Lubomierz, II Rodzinne Potyczki Karguli i Pawlaków; a dla dzieci „Gargamel i Smerfy” i „Niezwykłe przygody Sindbada”. Nasi goście – to między innymi: Anna Dymna, Sylwester Chęciński, Andrzej Mularczyk, Jacek Bromski, Eliaz Kuziemski, Jan Pietrzak, Witold Pyrkosz, Jerzy Turek...

(Pisaliśmy o tym szczegółowo w grudniowym 66/1998 r) wydaniu „Samych Swoich”)



III już Ogólnopolski Festiwal Filmów Komediiowych to przede wszystkim wspaniały plac zabaw dla dzieci; wykonanie prac remontowo-elewacyjnych ośmiu budynków w Lubomierzu (wartość robót – 482.000 zł); wybudowanie kawiarenki filmowej oraz altanki koło KP, adaptacja placu przy ul. Majowej na wystawy, targi końskie, aukcje (wartość prac 15.000 zł), co umożliwiło organizowanie imprez miłośnikom koni z terenu nie tylko gminy; budowa parkingu przy ul. Chopi-

na; przyspieszenie terminu realizacji modernizacji drogi w Wojciechowie i wydłużenie jej długości w stosunku do planów o 100 m biejących; wyposażenie Gimnazjum w meble z OFM i sprzęt (radiomagnetofon, telefon z bazą i sekretarka). Utworzony został Zaułek Filmowy.

Ochotnicze Straże Pożarne w Lubomierzu, Miłociach i Olesznej przez organizację parkingów pozyskały 9500 zł, klub sportowy „Stella” – 4800 zł, Przedszkole (sprzedaż pierogów – 2500 zł). Obroty w sklepach niewątpliwie też wielokrotnie wzrosły, powiększyły się dochody mieszkańców prowadzących działalność gospodarczą bezpośrednio związana z obsługą gości festiwalowych. To zyski materialne, a ile było atrakcji... Dla przypomnienia tylko niektóre z nich: Jadwiga i Tadeusz Kutowie – Teatr Nasz, „Teatr na Bruku”, Zbigniew Wodecki, Krzysztof Daukszewicz, kabaret Paka, zespoły: „Raz, dwa, trzy”, „Orpheus”, Orient Express, Chudoba, Hawrań. Sylwester Chęciński, Eliaz Kuziemski, Witold Pyrkosz, Jerzy Turek, Paweł Burczyk, Anna Samusioneck, Andrzej Mularczyk, Janusz Rewiński, Roman Kłosowski, Piotr Machalica, Radosław Piwowarski, Andrzej Zaborowski – to nasi zaci goście. Czy kiedykolwiek by tu przyjechali, gdyby nie Festiwal?...

Za organizację imprezy otrzymaliśmy Dolnośląski Klucz Sukcesu. (Podsumowanie III OFFFK – Sami Swoi” nr 78 – grudzień 1999 rok)

IV, ubiegłoroczny Festiwal trwał już cztery dni. Poświęcimy mu nieco więcej miejsca. Najwięcej trudności przysparzało pozyskiwanie sponsorów wiążące się z trudniejszą sytuacją gospodarczą firm. Łącznie Festiwal sponsorowało ponad 100 firm i osób. Użytkane przychody wyniosły 480.172 zł 7 gr (były w tym także umowy barterowe). Były też darowizny w towarze na sumę około 15.300 zł. Koszty występów w bloku estradowym profesjonalnym, amatorskim, reżyserów, zwrot kosztów podróży wyniosły 217.652,60 zł, koszty przygotowawcze (np. druk materiałów reklamowych, zaproszeń, afiszy, programów, gazety festiwalowej, prace usługowe związane z reklamą Festiwalu, upominki dla zaproszonych gości, delegacje, materiały biurowe i koszty rozmów telefonicznych – 36.416 zł 5 gr. Pozostałe koszty ( w tym wyżywienie gości, artystów i obsługi, transport gości i wykonawców, wypożyczenie estrady, sanitariatów, nagłośnienie, oczyszczanie miasta, energia elektryczna, obsługa projekcji filmów, ochrona imprezy, obsługa techniczna, pokaz sztucznych ogni, wynajem podnośnika kosowego, dokumentacja filmowa i fotograficzna, ZAiKS, podatek VATi inne) 224.815 zł 2 gr, co stanowi sumę 478.883 zł 67 gr. Na rachunku bankowym pozostało 1.288 zł 40 gr.



## CZY WARTO BYŁO?...

Koszty organizacji imprezy wzrosły też w związku z tym, że Festiwal trwał o 1 dzień dłużej, trzeba było płacić podatek VAT, opłaty ZAIKS oraz ponieść duże koszty związane z transmisjami telewizyjnymi, w tym koncertu „Na tych dwóch nie ma mocnych”. Program estradowy obfitował w wiele atrakcji. Gościliśmy 12 znakomitych przedstawicieli filmu polskiego – Artur Barciś, Zbigniew Buczkowski, Paweł Burczyk, Sylwester Chęciński, Katarzyna Figura, Andrzej Kopiczyński, Anna Mucha, Andrzej Mularczyk, Cezary Pazura, Wojciech Siemion, Piotr Weresniak, Andrzej Zaborski, a program estradowy trwał łącznie 44 godziny. Hanka Bielicka, Hanna Banaszak, kabaret OTTO, kabaret RAK, zespół Żuki, Skaldowie, Gang Marcela, Czerwony Tulipan, Ryszard Rynkowski, „Pędzący Jeź” „Kopydłowo”, Jerzy Filar, Kapela Dominika, „Randka w Lubomierzu” prowadzona przez Tomka Kamela – to tylko niektóre punkty programu artystycznego. Ekipa telewizyjna relacjonująca przebieg imprezy na antenie ogólnopolskiej i TV Polonia liczyła 120 osób! Pozyskanie I Programu Telewizji Polskiej do prowadzenia bezpośrednich transmisji wymagało skomplikowanych zabiegów organizacyjnych i spełnienia wysokich wymagań, szczególnie technicznych i organizacyjnych podczas Festiwalu. Goście festiwalowi korzystali z gościnności Przedszkole Miejskiego, które przez 4 festiwalowe dni przyjęło 989 osób. Podczas Festiwalu działało 14 podmiotów handlowych z terenu miasta i gminy Lubomierz. Swoje stoiska miała Rada Rodziców ze Szkoły Podstawowej w Chmieleniu oraz 3 – Przedszkole Miejskie w Lubomierzu. Dochód z tych działalności

przyczynił się do pozyskania dodatkowych środków finansowych. Ogromnym powodzeniem cieszyło się również Muzeum Kargula i Pawlaka, które przez 4 dni imprezy odwiedziło 7200 osób, czyli przeciętnie 1800 dziennie, co jest niewątpliwym rekordem! Dochód z biletów za wstęp do muzeum został wpłacony do kasy miejskiej.

Festiwal choć powoli, ale bardzo skutecznie i widocznie zmienia mentalność społeczeństwa miasta i gminy. Większość ludzi już nie przygląda się krytycznie i z politowaniem organizatorom imprezy, lecz zaczyna porządkować swoje obejścia, organizować stoiska handlowe, przyjmować pod swój dach gości festiwalowych, chwalić się tym, że to właśnie u nich odbywa się święto polskiej komedii. Podczas różnych podróży wiele razy spotykaliśmy się i spotykamy z wyrazami sympatii tych ludzi, których informujemy, że jesteśmy właśnie z Lubomierza. Hasło Lubomierz i Festiwal otwiera wiele drzwi w różnych instytucjach ułatwiając załatwienie wielu spraw. Tegoroczny Festiwal także umożliwił zasilenie budżetów organizacji, instytucji oraz zakładów budżetowych i organizacji społecznych OSP i Stelli, znacząco wpłynął na estetykę miasta, osiem budynków otrzymało nowe elewacje.

Festiwal stworzył szansę dodatkowego zarobkowania poprzez umożliwienie mieszkańcom prowadzenia handlu, parkingów, kwater prywatnych, przyczynił się do zagospodarowania budynku przy ul. Szpitalnej, zbliżył Lubomierz do świata poprzez przyspieszenie budowy stacji telefonii komórkowej Centertel i Plus GSM, zainstalowanie łączności ISDN oraz SDI, szerszy dostęp do internetu.

Zakupione przez Stowarzyszenie rusztowanie (8500 zł) przekazane zostało na bieżące potrzeby ZBGKiM w Lubomierzu. Wyremontowana została toaleta w MGOPS.

Mieszkańcy mieli możliwość uczestniczenia w występach wielu znakomitych kabaretów, piosenkarzy, zespołów, poznać sławnych aktorów, przyjrzeć się pracy ekipy telewizyjnej, radiowej, a nawet zobaczyć siebie w telewizji. Poprzez bezpośrednie transmisje telewizyjne w I programie Polskiej Telewizji oraz Telewizji Polonia Lubomierz zyskał niesamowitą promocję. W innych miastach organizatorzy imprez otrzymują dotacje z kasy miejskiej, my jesteśmy zdani na własną zapobiegliwość i dobrą wolę sponsorów. Widzowie wyrazili dużo słów podziwu i uznania dla imprezy, wiele miast zazdrości nam Festiwalu. Na podkreślenie zasługuje wysiłek czynnych członków Stowarzyszenia oraz ludzi sprzyjających imprezie, współpracujących z nami 200 osób.

Praca nad przygotowaniem Festiwalu trwa praktycznie przez cały rok, wymaga wiele cierpliwości, wyrzeczeń, poświęceń, konsekwencji, cierpliwości i uporu.

Potrzeba do niej coraz więcej ludzi z ciekawymi pomysłami, chęcią i możliwościami ich realizacji, także ze środowisk wiejskich.

Tych, którzy chcieliby się więcej dowiedzieć na temat organizacji Festiwalu, przekazać nam swoje uwagi, opinie i pomysły zapraszamy do Biura Stowarzyszenia, które znajduje się w Muzeum Kargula i Pawlaka.

Jesteśmy tam codziennie od wtorku do piątku od 10.00 do 14.00.

Chętnie podyskutujemy także z przeciwnikami imprezy!

Jadwiga Sieniuc



## DH „Estyma” zaprasza

do zakupów mebli pokojowych, biurowych,  
hotelowych, łazienkowych, kuchennych,  
sprzętu AGD i materacy.

### Oferujemy:

konkurencyjne, promocyjne ceny,  
atrakcyjną sprzedaż ratalną,  
bezpłatne aranżacje i doradztwo, montaż mebli.

Przy zakupie powyżej 1000 zł  
zapewniamy bezpłatny dowóz mebli.

Zapraszamy do sklepów w Jeleniej Górze,  
ul. Armii Krajowej 23  
i 1 Maja 16/18 (Hotel „Europa”)  
Tel./fax 76-46-192 i 75-23-800

## LUBOMIERSKA KRONIKA TOWARZYSKA



Naszemu wiernym Czytelnikom nie tylko z terenu miasta i gminy, którzy przekazali nam życzenia z okazji 9 rocznicy istnienia gazety serdecznie dziękujemy! Nam też wierzyć się nie chce, że „Sami Swoi” ukończyli 9 lat!

Andrzejowi W. wiele serdeczności i życzeń z okazji Imienin - przede wszystkim zdrowia i pieniędzy oraz optymizmu życzą najbliżsi



Lutowym solenizantkom i solenizantom rychłego nadejścia wiosny w finansach, uczuciach, sprawach rodzinnych i zawodowych życzy redakcja

Edvcie W. serdeczne podziękowania za bezinteresowną pomoc przekazuje nie tylko Asia

Apolonii Łabuń z okazji Imienin pomyślności we wszystkich przedsięwzięciach osobistych i zawodowych, spełnienia pragnień i marzeń, optymizmu i nieustających radości życzą koleżanki i koledzy z ZBGKiM Do życzeń dołącza się nasza redakcja śpiewając gromko przesymatycznej Poli „sto lat”!!!

Asi z okazji Urodzin zdrowia, szczęścia, radości, pomyślności, pogody ducha, braku kłopotów finansowych, cierpliwości i wytrwałości, zadowolenia z Krzysia i Andrzeja życzą swoi

Już teraz, ponieważ kolejne wydanie „Samych Swoich” ukaże się pod koniec miesiąca spełniamy wolę wielu panów, którzy 8 Marca nadal uważają (i słusznie!) za Dzień Kobiet.

Otóż owi mężczyźni swoim kobietom, matkom, żonom, kochankom, sympatiom, narzeczonym, koleżankom i przyjaciółkom życzą mnóstwa szczęścia, nieustającego czaru, urody, promiennych uśmiechów, wyrozumiałości dla wad i potknięć męskich, słońca w sercu i działaniach oraz powodzenia we wszystkim.

Ponieważ lista podpisanych pod życzeniami panów jest długa proponujemy paniom, aby po prostu podziękowały za życzenia tym, od których powinny je otrzymać. Wówczas się okaże, czy oczekiwania się sprawdziły!

Żonie i Mamusi Krystynie z okazji Urodzin (6 marca) wszystkiego najlepszego, zdrowia, radości, pogody ducha, pomyślności i szczęścia życzą Jurek, Piotrek i Mateusz



Z okazji Imienin Bożeny B. kochanej siostrze dużo miłości, radości, zdrowia, szczęścia życzy kochająca siostra Krystyna Sz.

Większość niewiast uważa, że mężczyźni swoje święto mają przez cały rok.

Ogłoszono, że **Dzień Mężczyzny jest 9 marca.**

Żeńska część naszej redakcji w imieniu Czytelniczek i swoim własnym życzy Panom prawdziwej męskości, prawdomówności wobec tych, które nazywają swoimi ukochanymi, opiekuńczości i serdeczności.

Wszystkim Paniom z Pławnej i tym małym i tym dużym z okazji Ich Święta składam serdeczne życzenia mniej zmartwień, więcej uśmiechów na twarzy i dużo pieniędzy sołtys Zbigniew Sadlucky

Krysi Waniowskiej wiele imienninowych serdeczności przekazują koleżanki

Mieszkańcom Lubomierza, którzy wyrazili swoje poparcie dla organizatorów Festiwalu podpisując swe imię i nazwisko pod protestem skierowanym w stronę przeciwników imprezy **SERDECZNIE DZIĘKUJEMY Stowarzyszenie Miłośników Filmów Komediiowych SAMI Swoi w Lubomierzu**

Czytelnikom przypominamy z nieukrywana radością, że 21 marca zaczyna się kalendarzowa wiosna.

Życzymy wszystkim wiosennych, słonecznych nastrojów, upajania się pięknem wzajemnej miłości, światłem poranka, urodą otaczającej przyrody, umiejętności szczerego zadowolenia z osiągnięć i sukcesów innych ludzi oraz mnóstwa własnych osiągnięć.

#### ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU

W poprzednim wydaniu gazety zamieściliśmy tajemnicze zdjęcie. Dwie Czytelniczki odpowiedziały prawidłowo, że jest tolatryna wykonana na zlecenie przez ZBGKiM. **Panie: J. Krajewską i D. Miotk zapraszamy do Redakcji po odbiór nagrody. Gratulujemy!**

Edwardowi Kieltyce

z okazji Imienin zdrowia, radości i słodyczy Krysia i Jurek życzy

Krystianowi Kupnickiemu najgorętsze życzenia z okazji ukończenia 2 miesiąca życia składają Ola i Magda

Kazimierzowi Ruszkiewiczowi gorące życzenia imienninowe składają Krystyna i Jerzy

Zbyszkowi Moskalowi z okazji Imienin zdrowia, powodzenia, szczęścia życzą Krystyna i Jurek



**UŚMIECHNIJ SIĘ TAK SAMO INACZEJ**

Dwóch starszych panów przechodziło przez park. Na ławce dwie młode mamy karmiły swoje pociechy. Jedna piersią, druga z butelki.

- *Popatrz, niby to samo, ale jak podane* - stwierdził jeden z nich delektując się widokiem mamy karmiącej swe dziecko piersią...

**SZCZĘŚLIWIEC**

Powracającego późnym wieczorem do domu pewnego lubomierzanina wita żona z walkiem.

- *Ty lajdaku, masz na twarzy szminkę!*

- *To nie szminka, to krew. Potrafił mnie samochód.*

- *No... masz szczęście.*

**SZCZĘŚLIWY**

Rozmawia dwóch mieszkańców Miłęcic:

- *Cześć stary, słyszałem, że się ożeniłeś!*

- *Ożeniłem się - bez entuzjazmu odpowiada zapytany.*

- *Musisz być szczęśliwy - draży temat ciekawy i zazdrosny i kolega.*

- *Muszę - odpowiada młody żonkisz.*

**KLINIKA**

Wczesnym rankiem w mieszkaniu pana W. dzwoni telefon. Obudzony mężczyzna odbiera i słyszy pytanie:

- *Klinika?*

- *Pomyłka, prywatne mieszkanie!* - woła wściekły do słuchawki. Za chwilę telefon dzwoni ponownie:

- *Klinika?*

- *Nie, do cholery, prywatne mieszkanie!*

- *Marek, co ty kumpla nie poznajesz, tu Zbyszek. Pytam, czy strzelimy sobie z rana klinika!*

**PRZEPIŁ**

Pewien pan późno wrócił do domu. Aby nie budzić żony rozebrał się w przedpokoju i nagi wchodzi do sypialni. Obudziła się żona:

- *To dzisiaj nawet ubranie przepiełeś?*

**INWALIDA**

W restauracji pijany klient przegląda kartę dań. W końcu przywołuje kelnerkę:

- *Poproszę tego inwalidę.*

- *Jakiego inwalidę - pyta zdziwiona kelnerka.*

- *No tu przecież pisze: tatar z jednym jajem!*

**SAMI Swoi**

Wydawca: UMIG Lubomierz. ADRES REDAKCJI: 58-536 Lubomierz, Plac Wolności 21. Tel. 7833-573. Zespół redakcyjny: Jadwiga Sieniuc - redaktor naczelna, Henryk Lange, Stanisław Nowotny, Jacek Szramowiat, Teresa Jakimowicz, Lucyna Stachowiak, Ryszard Kiwiłsza, Marek Kozak. Wpisywanie tekstów, skład - J. Sieniuc. Skanowanie, druk: tel. 76-45-770. Nakład 400 egz. Cena 2.00 zł.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i koniecznych zmian stylistycznych w nadsyłanych materiałach. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nr zamknięto 22.02.2001 r. E-mail: redakcja@sami-swoi.com.pl samiswoigazeta@interia.pl